

KS. EDWARD WALEWANDER

Lublin

ŻYCIE DUCHOWE NA ZIEMIACH POLSKICH W XIX WIEKU ORAZ W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM*

Realizacja Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa w określonej rzeczywistości historycznej to podstawowy przedmiot zainteresowania historii duchowości. Celem niniejszych rozważań będzie zatem duchowość rozumiana jako praktyka życiowa, a nie tylko jako sama refleksja na temat życia.

Dziedzictwem Wielkiej Rewolucji Francuskiej była sekularyzacja życia, która różnymi drogami wchodziła także na teren kościelny. Kościół jako instytucja uległ daleko idącej defeudalizacji i stał się – przynajmniej w niektórych krajach europejskich – Kościołem ludowym. Pociągnęło to za sobą wzrost odpowiedzialności wiernych za losy Kościoła, a także rozwój bardziej dojrzałych, wewnętrznie przeżywanych, form kultu, co bez wątpienia rzutowało na charakter ówczesnej duchowości. Pewne wydarzenia mające miejsce w XIX w. dawały tej duchowości nowe impulsy. Należą do nich objawienia Matki Bożej w Paryżu w 1830 r. Katarzynie Labouré, na wyżynie La Salette dwom pasterkom sabaudzkim – Maksyminie Giraud i Melanii Calvat, w 1858 r. w Lourdes Bernadecie Soubirous. Objawienia wywołały ogromną eksplozję pielgrzymek. Rozwinęła się bogata działalność charytatywna wielu starych i nowo powstałych zgromadzeń zakonnych. Nastąpił też niezwykle ekspansywny rozwój misji.

W Polsce wiek XIX to okres niewoli narodowej, która wycisnęła charakterystyczne piętno na duchowości polskiej. Nadał jej cechy, które przetrwały do dzisiaj. Kościołowi przypadła w tym okresie szczególna rola do spełnienia. Katolicyzm stanowił czynnik integrujący wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego na terenie poszczególnych zaborów. Kościół był jedyną instytucją ogólnonarodową. Narzędziem służącym do utrzymania świadomości narodowej, narażonej na

* Przypisy, bardzo skąpe w niniejszym szkicu, pomyślane są jako wskazówki czytelnicze. Każdy z uwypuklonych tu problemów znajdzie więc swoje odbicie w cytowanych dziełach, które mogą stanowić pogłębienie lektury i wiadomości tu prezentowanych.

silne oddziaływania zaborców idące w kierunku wynaradawiania, była – powierzchowna wprawdzie, ale w skutkach bardzo owocna – identyfikacja polskości z katolicyzmem. Hasło: „Polak-katolik” nie było wprawdzie nowe, ale w XIX w. nabrało zupełnie innego niż poprzednio znaczenia. Nie tylko mobilizowało do obrony wartości narodowych, ale równie silnie aktywizowało przywiązanie do Kościoła, do jego praktyk, wyrażających się także w pogłębianiu duchowości. W sumie XIX stulecie obok elementów laickości, których nośnikami były zarówno prądy lewicowe, jak i liberalizm, rozwijało bardzo intensywnie życie kościelne w różnych jego formach, np. organizacyjnych. Była to zapowiedź Akcji Katolickiej, która miała jako zadanie przepajanie całego życia publicznego duchem chrześcijańskim. Można więc mówić o rozwoju duchowości dotąd prawie nie znanej, praktykowanej bowiem na co dzień przez wiernych, a więc niekoniecznie – jak dotąd – związanej z takimi ośrodkami, jak np. klasztory czy zgromadzenia zakonne.

I. OKRES OD UPADKU POLSKI DO POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Trudno powiedzieć, na ile upadek państwowości polskiej pod koniec XIX w. i destabilizacja struktur kościelnych, a także uzależnienie życia kościelnego od rządów zaborczych wpłynęły na zastój w dziedzinie duchowości polskiej. Poza św. Klemensem Dworzakiem, który działał w Polsce od 1787 do 1808 r., brak jest wybitniejszych świątobliwych postaci czy też jakichkolwiek nowych oryginalnych prądów. Stan taki trwał właśnie do czasów powstania listopadowego.

II. OKRES MIĘDZYPOWSTANIOWY (1830-1863)

Pokolenie powstania listopadowego należało do spadkobierców okresu napoleońskiego. Niemal wszyscy ulegli wielkiemu indyferentyzmowi religijnemu. Nie łagodził tego w skuteczny sposób romantyzm, przypadający na tę epokę, chociaż pozytywną dla religijności w ogóle jego stroną było uwrażliwienie na dobra transcendentne. Toteż nic dziwnego, iż pośród płycizny duchowej, charakteryzującej zwłaszcza Wielką Emigrację, ale także inteligencję w ogóle, zaczyna budzić się pragnienie odrodzenia na kanwie prawd chrześcijańskich, chociaż nie u wszystkich

w całkowitej zgodzie z oficjalnym Kościołem. Inspiracją ruchu, który został później skanalizowany w postaci zgromadzenia zakonnego – zmartwychwstańców – była idea żywotnego połączenia reorientacji duchowej w kierunku katolicyzmu z dążeniem do odzyskania niepodległości Polski bazując na wartościach konserwatywnych. Dawni rewolucjoniści: Bogdan Jański (1807-1840), Hieronim Kajsiwicz (1812-1873), Piotr Semenenko (1814-1886) i wielu innych, którzy poszli ich śladem wstępując do zmartwychwstańców, albo tak jak Adam Mickiewicz, który po pewnym czasie poszedł inną drogą, skłócony z Kościołem – wszyscy jednak budowali na fundamencie duchowości katolickiej zarówno za granicą, jak i w kraju.

Zgromadzenie Zmartwychwstańców, założone w 1835 r. głównie z inicjatywy P. Semenenci – pierwszego przełożonego generalnego, B. Jańskiego i H. Kajsiwicza, podjęło się apostołstwa wśród emigracji i rodaków podróżujących po całej Europie¹. Przez tzw. braci zewnętrznych zmartwychwstańcy przeszczepiali ruch religijny do kraju. Po powrocie z emigracji ks. Jan Koźmian (1814-1877) redagował w latach 1845-1857 – stojący na wysokim poziomie – „Przegląd Poznański”. Walery Wielogłowski (zm. 1865) rozwinął szeroką działalność oświatową wśród ludu. Edmund Bojanowski (1814-1871) założył w Wielkopolsce w 1850 r. zgromadzenie sióstr służebniczek, które poświęciło się pracy ochraniarskiej i społecznej na wsi. Inni działacze związani z ruchem zmartwychwstańców powoływali, zwłaszcza w Wielkopolsce, organizacje rolnicze i popierali rozwój mieszczaństwa polskiego. Podejmowali akcje, których celem było kształtowanie postaw obywatelskich wśród chłopów. Nauka i postawa zmartwychwstańców przyczyniły się też do przełamania apolitycznej postawy katolików w ogóle, zwłaszcza tych, którzy swe obowiązki widzieli jedynie w rozwijaniu akcji charytatywnej.

Wprost lub za pośrednictwem podróżujących braci zewnętrznych zmartwychwstańcy wywarli istotny wpływ na całość ruchu religijnego kobiet w Polsce, a tym samym prawie na wszystkie żeńskie zakony na naszych ziemiach². „W żadnym kraju kobiety, samą już siłą rzeczy i wrodzonych zdolności, tyle wpływu co u nas nie mają” – pisała Józefa Karska (1823-1860), założycielka niepokalanek³. Wszędzie na ziemiach polskich kobiety pochodzenia szlacheckiego pracowały nad poprawą moralnego i umysłowego stanu narodu. Pionierką filozofii chrześcijańskiej stała się Eleonora Ziemięcka (1819-1869), autorka *Myśli o wychowaniu*

¹ Więcej na ten temat: ks. B. M i c e w s k i, *Bogdan Jański i geneza Zmartwychwstańców*, [w:] *Zmartwychwstańcy w dziejach narodu polskiego*, pod red. ks. Z. Zielińskiego, Katowice 1990, s. 9-27.

² K. G ó r s k i, *Dzieje życia wewnętrznego w Polsce. Wiek XIX i początek XX w.*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 9(1961), z. 1, s. 15; ks. J. M i s i u r e k, *Zarys historii duchowości chrześcijańskiej*, Lublin 1992, s. 135 nn.

³ F. K o n e c z n y, *Święci w dziejach narodu polskiego*, Kraków 1985, s. 250.

kobiet. Dionizja Poniatońska (1816-1868) natomiast publikowała w „Przeglądzie Poznańskim” artykuły na tematy historyczne. Odznaczała się także dobrą znajomością teologii. Za sprawą księży Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza wydała w Rzymie w 1855 r. obszerny katechizm, zatytułowany *Dar Boży, czyli nauka chrześcijańska*⁴

Stworzoną przez zmartwychwstańców własną szkołę życia duchowego przejęła gałąź żeńska. 25 III 1881 r. pod kierunkiem ks. Semenki powstało zgromadzenie z inicjatywy matki Celiny Borzęckiej (1833-1913) i jej córki Jadwigi (1863-1906). Charakterystyczne dla tej duchowości stało się połączenie tradycji szkoły benedyktyńskiej z dokładną introspekcją i szeroko rozwiniętym apostołstwem.

Łączenie starych szkół duchowości z działalnością praktyczną i apostołatem, praca misyjna czy charytatywna stanowią cechę wielu nowych zgromadzeń powstałych w Polsce w okresie zaborów. W ich tworzeniu ma niewątpliwie duży wpływ ogłoszenie w 1854 r. dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Na podstawie Reguły św. Dominika matka Kolumba Białecka (1838-1887) utworzyła w 1861 r. Zgromadzenie Sióstr Dominikanek III Zakonu, określając jego zadanie jako służbę wsi polskiej⁵. Na powstanie Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa z Cantalice Trzeciego Zakonu św. Franciszka (felicjanek), założonego w 1855 r. przez matkę Angelę Truszkowską (1825-1899), mieli wpływ kapucyni. Felicjanki, z czasem najpopularniejszy zakon żeński w Polsce, poświęciły się wychowywaniu sierot oraz opiece nad starcami. Wychowywanie młodzieży żeńskiej stało się też cechą Zgromadzenia Sióstr Niepokalanej Dziewicy Maryi, zwanych potocznie niepokalankami, które powstało w Rzymie w 1857 r., a którego duchowość jest zbliżona do karmelitańskiej. Swoje powstanie zawdzięcza matce Józefie Karskiej oraz matce Marcelinie Darowskiej (1827-1911), pozostającym pod wpływem zmartwychwstańców⁶.

Ta pierwsza fala rozwijającego się ruchu religijnego z okresu międzypowstaniowego powoduje powstanie w krótkim czasie pięciu zakonów: jednego męskiego i czterech żeńskich. Jest to niezwykle owoc wytężonej pracy religijnej, stanowiący ewenement w dziejach Kościoła. Początki tych wszystkich zakonów żeńskich, rozwijających głównie działalność wychowawczą i charytatywną, sięgają wprawdzie lat przedpowstaniowych, swój rozwój jednak osiągnęły te zakony dopiero w okresie następnym.

⁴ Por. też: Z. Sz. F e l i ś k i, *Pamiętniki*, Warszawa 1986, s. 42.

⁵ Por. ks. E. W a l e w a n d e r, *Dominikański wzorzec świętości w życiu i dziele Kolumby Białeckiej 1838-1887*, Katowice 1993.

⁶ Por. ks. M. C h m i e l e w s k i, *Doświadczenie mistyczne Marceliny Darowskiej*, Niepokalanów 1992.

Z kolejnych postaci okresu międzypowstaniowego wybijają się m.in. księża: Stanisław Chołoniewski (1791-1864), Ignacy Hołowiński (1800-1855), Wiktor Ożarowski (1799-1870), wreszcie jezuita Karol Antoniewicz (1807-1852). Ten ostatni po r. 1846 rozwinął ogromną akcję misyjną w Galicji, gdzie miały miejsce silne ruchy chłopskie, później na Śląsku i w Wielkopolsce⁷

III. OKRES OD POWSTANIA STYCZNIOWEGO DO ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI (1863-1918)

Po powstaniu styczniowym tam, gdzie to było możliwe, a więc zasadniczo w zaborze pruskim i w Galicji, następuje dość wyraźne zbliżenie między ideą pracy organicznej a tym, co w duchowości chrześcijańskiej można by nazwać łańcem moralnym wprowadzanym w wytwórczość człowieka. Jest to specyficzny rodzaj uwrażliwiania ludzi na odpowiedzialność za gospodarowanie dobrami tego świata. Dużą w tym rolę odegrali w Wielkopolsce ks. Augustyn Szamarzewski (1832-1891) i ks. Piotr Wawrzyniak (1849-1910) oraz ks. Marcei Godlewski (1865-1945) w Warszawie, żeby wymienić choćby tylko osobistości najbardziej znane. Zapewne postaci te nie wejdą do rejestru pionierów duchowości w ścisłym tego słowa znaczeniu, ich wysiłki jednak zmierzały do formowania sylwetki człowieka odpowiedzialnego, kierującego się moralnością chrześcijańską na co dzień i kształtującego pod jej wpływem swą przedsiębiorczość. Ludzie wychodzący z takich szkół życia byli nie tylko społecznikami, ale też wzorcami pewnej postawy duchowej, jak to – żeby nie przedłużać tej myśli o dalsze przykłady – pokazuje publikacja *Byli wśród nas*⁸ Praca organiczna zaprawiona wartościami chrześcijańskimi mogła być więc głębią bardzo podatną dla dojrzewania inicjatyw, które łączyły w sobie z powodzeniem zapobiegliwość ludzką i normy chrześcijańskie. Jest to bez wątpienia też jakiś rodzaj duchowości, choć trochę daleki od schematu ideałów wypracowanych w celach zakonnych czy też w środowisku kościelnym w ogóle.

Okres od powstania styczniowego do odzyskania przez Polskę niepodległości charakteryzuje znaczne zróżnicowanie warunków rozwoju i działalności zgromadzeń zakonnych i Kościoła katolickiego w ogóle. W zaborze pruskim nastąpiła pewna stabilizacja życia religijnego po wstrząsach okresu kulturkampfu. Poprzez

⁷ Ks. E. W a l e w a n d e r, *Wychowawcza rola Kościoła w społeczeństwie polskim w XIX wieku*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” (Rzym), 1992, nr 2, s. 180-189 (cz. I); nr 3, s. 297-308 (cz. II); nr 4, s. 443-449 (cz. III).

⁸ Pod red. F. Lenorta, Poznań 1978.

pracę społeczną kleru osiągnięto tu spore rezultaty w dziedzinie podniesienia życia gospodarczego oraz moralnego wsi. Ciekawą inicjatywę w tym zakresie rozwinęła matka Maria Karłowska (1865-1935), która założyła w 1893 r. Zgromadzenie Sióstr Dobrego Pasterza (pasterki).

Znacznie lepsza sytuacja, choć też nie idealna, istniała na terenie zaboru austriackiego. Tu schroniły się zakony wypędzone z Prus i Rosji. Zakładały swoje placówki nowo powstałe zgromadzenia w Europie Zachodniej, jak salezianie, którzy przybyli do Oświęcimia w 1898 r. Szczególną aktywność rozwinęli przybyli w 1820 r. z zaboru rosyjskiego jezuita, którzy w 1886 r. utworzyli w Chyrowie gimnazjum męskie z internatem. Szkoła ta zasłynęła z wysokiego poziomu nauczania. Dzięki jezuitom rodził się tu pogłębiony katolicyzm, czego wyrazem stał się wydawany od 1894 r. w Krakowie „Przegląd Powszechny”

Upadek powstania styczniowego przyniósł w zaborze rosyjskim ogromne prześladowanie Kościoła przez rząd carski. Carat wyraźnie natomiast sprzyjał prawosławiu. Przykładem może być Warszawa, gdzie pod koniec XIX w. na 47 kościołów czy kaplic katolickich było aż 20 cerkwi⁹ Odczuwalna poprawa nastąpiła dopiero po ukazie tolerancyjnym 1905 r.

Brak wolności politycznej i ograniczenia działalności Kościoła nie oznaczają, że w latach międzypowstaniowych ruch katolicki załamał się. Przyjął on tylko inne formy, będąc w dalszym ciągu terenem pewnym w pracy dla polskiego narodu.

Wstąpienie do stanu duchownego było niejednokrotnie jedyną drogą w służbie narodowi. Mężczyźni dotąd czynni w życiu politycznym często realizowali swe zadania poprzez pracę czysto religijną. Tak uczynił właśnie Walerian Kalinka, który wstąpił do zmarłychwstańców, zrywając całkowicie z polityką. Powstaniec Józef Kalinowski wstąpił do karmelitów bosych i zasłynął jako ojciec Rafał. Inny powstaniec – Adam Chmielowski, znany jako brat Albert – stał się twórcą nowych form życia franciszkańskiego. Podobnie sądził także Zygmunt Feliński (1822-1898), że jako ksiądz będzie mógł najlepiej wpływać na urobienie narodu, dlatego w późniejszym wieku życia został księdzem.

Widzimy więc, że pewne zawężenie nurtu odnowy katolickiej w wyniku trudnej sytuacji Kościoła w poszczególnych zaborach, zwłaszcza rosyjskim, prowadziło jedynie do jego wyjątkowego pogłębienia. Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż „na przełomie XIX i XX wieku znajdujemy w Polsce niezwykle rozwój świętości, jakiego nie było od epoki potrydenckiej”¹⁰ A przecież stało się to możliwe dzięki wzmożonej pracy duszpasterkiej Kościoła, zwłaszcza takich jej form, jak misje ludowe, działalność Kościoła wśród robotników, rozwój bractw trzeźwości.

⁹ J. M. Małeck i, *Zarys dziejów Polski*, Kraków 1991, s. 127.

¹⁰ K. Górski, *Zarys duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 239.

Z ludu wyrastała szczególna świętość, o czym świadczą m.in. takie postaci, jak służąca błogosławiona Aniela Salawa (zm. 1920), która swe życie ofiarowała za ojczyznę, czy też podhalański gazda Piotr Borowy (zm. 1932).

Na terenie Królestwa Polskiego pracowało owocnie 26 zakonspirowanych zgromadzeń honorackich, powołanych do życia przez błogosławionego o. Honorata Koźmińskiego (1829-1916). Siedemnaście z nich przetrwało do dzisiaj. Włączyły się na wsi i w mieście do różnego rodzaju pracy organicznej. Wywarły ogromny wpływ na duchowość zaboru rosyjskiego.

W Galicji na przełomie stuleci działał, obok wspomnianego brata Alberta, błogosławiony Józef Pelczar (1842-1924), biskup przemyski, profesor i były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, założyciel Zgromadzenia Sióstr Sercanek. Jego książka *Życie duchowe, czyli doskonałość chrześcijańska*, miała osiem wydań. Wśród wielu znaleźli się też: ks. Bronisław Markiewicz (1842-1912), początkowo salezjanin, później twórca zgromadzenia michaelitów, założyciel zakładu opieki nad opuszczonymi chłopcami w Miejscu Piastowym; błogosławiona Urszula Ledóchowska (1865-1939), założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek (tzw. szarych); czy błogosławiona Franciszka Siedliska (1842-1902), założycielka Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek. Warto dodać, że mistyczka Wanda Malczewska (1822-1896) przepowiedziała m.in. odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Na przełomie XIX i XX w. wzrasta poziom nauczania w seminariach duchownych. Oczywiście najlepiej było w tym względzie poza zaborem rosyjskim, gdzie polscy księża mogli kształcić się na wydziałach teologicznych Uniwersytetów w Krakowie i we Lwowie, oraz na terenie Austrii i Niemiec. Wyrastało zatem pokolenie księży o nowoczesnej formacji intelektualnej. Będą oni kształtować oblicze Kościoła polskiego w okresie międzywojennym.

IV OKRES MIĘDZYWOJENNY

Główna uwaga Kościoła w okresie dwudziestolecia międzywojennego skupiała się na katolikach świeckich. Zasadnicze inicjatywy duszpasterskie miały na celu pogłębienie świadomości religijnej laikatu, choć jednocześnie nie zaniedbywano niczego, co prowadziło do podniesienia poziomu kształcenia i wychowania duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego¹¹ Tak realizowana działalność Kościoła

¹¹ Ks. S. U r b a ń s k i, *Zagadnienie modlitwy w polskim piśmiennictwie teologicznym XX-lecia międzywojennego*, Lublin 1979 (mps pracy doktorskiej – Biblioteka KUL); ks. I. W e r b i ń s k i, *Zagadnienie doskonałości chrześcijańskiej w polskiej literaturze teologicznej w latach 1918-1939*, Lublin 1980 (mps pracy doktorskiej – Biblioteka KUL).

uwidoczniła się zresztą w postawie katolików polskich w okresie prób i cierpień lat II wojny światowej. Do ożywienia życia duchowego i propagowania nowych prądów w tej dziedzinie przyczynili się tacy teologowie, jak dominikanin Jacek Woroniecki (1878-1949), działający od 1916 r. w Warszawie ks. Władysław Korniłowicz (1884-1946), ks. Aleksander Żychliński (1889-1945) z Poznania, ks. Konstanty Michalski (1879-1947), misjonarz działający w Krakowie, św. Maksymilian Maria Kolbe (1894-1941).

Działalność ta prowadzona była wielopłaszczyznowo. Coraz większego znaczenia nabierała w Polsce myśl o odnowie liturgii jako miejscu urzeczywistniania się i samopoznawania Kościoła. W tym duchu w latach 1929-1939 wychodziło w Krakowie jedyne w tym czasie u nas czasopismo liturgiczne – „Misterium Christi” Odnowa liturgii prowadziła do rozwoju życia rekolekcyjnego. Pojawiła się praktyka dni skupienia, rekolekcji wielkopostnych i rekolekcji zamkniętych, przeważnie dla inteligencji i młodzieży studenckiej. Rozwinęły się też inne formy duszpasterskie – m.in. duszpasterstwo akademickie, wojskowe, więzienne. Duszpasterstwo ludzi chorych posiadało w latach 1929-1939 miesięcznik „Apostolstwo Chorych”, a od 1930 r. miało też do dyspozycji specjalne audycje radiowe.

Ruch honoracki, który tak mocno i dość wcześnie dostrzegał wartości życia świeckiego i powołania laikatu, miał w odrodzonej Polsce spore rezultaty. Miały je również, powstałe jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, bractwa, jak różańcowe czy trzeźwości, oraz rozwijające się trzecie zakony, które prowadziły teraz szeroką działalność. Od 1871 r. wychodził „Posłaniec Serca Jezusowego” Był to organ prowadzonego przez jezuitów Apostolstwa Modlitwy. Wśród dzieci rozwinęła działalność Krucjata Eucharystyczna, przeszczepiona z Zachodu przez bł. Urszulę Ledóchowską. Katolicka młodzież studiująca była zrzeszona w Odrodzeniu oraz w Iuventus Christiana. Z tych organizacji rekrutowano później członków Polskiego Związku Inteligencji Katolickiej. Ponadto wśród inteligencji działała Sodaliczka Mariańska.

Ukoronowaniem bogatego życia organizacji katolickich okresu międzywojennego była od 1929 r. Akcja Katolicka, której organem prasowym stało się pismo „Ruch Katolicki” Bardzo zresztą rozbudowane było piśmiennictwo i prasa. W sumie wychodziło ponad 1100 pism katolickich, adresowanych do różnych odbiorców¹².

Ogromnie ważnym ośrodkiem życia duchowego stał się założony w 1918 r. Katolicki Uniwersytet Lubelski, kształcący zarówno duchownych, jak i świeckich. Innym ośrodkiem twórczej myśli katolickiej były Laski koło Warszawy, gdzie w

¹² Por. ks. Z. Zieliński, *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1939*, Lublin 1981.

Zakładzie dla Niewidomych działał ks. Władysław Kornilowicz, gromadząc wokół siebie wielu działaczy katolickich z całego kraju.

Ten krótki zarys kształtowania się polskiej duchowości dwudziestolecia międzywojennego pozwala na sformułowanie wniosku, że religijność tego okresu wśród wielu ludzi była autentyczna i prowadziła do ich wewnętrznego kontaktu z Bogiem. Późniejsza historia wykazała również, że mimo pewnej uczuciowości czy też słabego uświadomienia światopoglądowego – co dotyczy głównie szeroko rozumianego pojęcia społeczeństwa – na co jakby zabrakło już czasu w okresie dwudziestolecia, polska religijność była bardziej odporna na procesy ateizacji i laicyzacji niż zracjonalizowany katolicyzm w wydaniu zachodnioeuropejskim.

Lata okupacji hitlerowskiej i sowieckiej natomiast to egzamin choćby w ogromnej, szeroko rozumianej akcji charytatywnej Kościoła polskiego na rzecz dotkniętych wojną, to czas wzrostu świętości w ogóle¹³

Dzieje duchowości polskiej w okresie jej szczególnego rozkwitu są potwierdzeniem faktu, że Kościół jako czynnik rozwoju życia wewnętrznego nadaje jakiegoś szczególnego wymiaru historii narodu polskiego. Daje przede wszystkim pieczęć nieprzemijalności oraz najwyższy sens. Poprzez Kościół Polak czuje się właśnie jeszcze bardziej związany ze wszystkimi ludźmi, z całą ziemią i zarazem z całą ludzkością wszystkich czasów. Jest przekonany, że w każdym jego „tu i teraz” dzieje się po ludzku coś wielkiego¹⁴

*

Religijność, którą tutaj w pewnym sensie utożsamiamy z duchowością rozumianą jako przeżycie wewnętrzne człowieka w duchu prawdy chrześcijańskiej, jest w omawianym okresie gatunkowo jednorodna. Te same formy kultu, duża koncentracja tej religijności w formach życia zakonnego i płynące stąd inspiracje i wreszcie te same rodzaje ascezy. Wszystko to przetrwało do wczesnych lat po II wojnie światowej, żeby nie powiedzieć – wprost do Soboru Watykańskiego II.

Na zakończenie tych analiz wypada zwrócić uwagę na jedno ważne zjawisko, które decyduje o zasadniczych zmianach w dziedzinie duchowości, jakie nastąpiły, ogólnie mówiąc, po II wojnie światowej. To zjawisko można określić jako rewolucję w dziedzinie wartościowania, i to zarówno gdy chodzi o postawy ludzi jak i

¹³ Więcej na ten temat: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, pod red. ks. Z. Zielińskiego, Warszawa 1982; ks. E. W a l e w a n d e r, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1945*, [w:] *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, pod red. ks. E. Walewandra, Lublin 1991, s. 111-129.

¹⁴ Ks. Cz. S. B a r t n i k, *Idea polskości*, Lublin 1990, s. 143.

dobro będące celem ludzkiego dążenia i działania. Wyraźne przesunięcie w kierunku wartości wymiernych, materialnych sprawia, że tradycyjna duchowość katolicka zamyka się w grupach często elitarnych, natomiast nowa duchowość, uwzględniająca w swoim programie cały świat współczesny, jest dopiero *in statu nascendi*. Jaka będzie duchowość, która dziś się rodzi – to pytanie, które powinien postawić sobie każdy teolog, zwłaszcza zajmujący się duchowością.

DIE GESCHICHTE DER SPIRITUALITÄT IN POLEN IM 19. JAHRHUNDERT UND IN DER ZWISCHENKRIEGSZEIT

Z u s a m m e n f a s s u n g

Hier wird die Spiritualität als Lebenspraxis und nicht als Reflexion zum Thema Leben verstanden.

Das 19. Jahrhundert war die Zeit der Teilungen, die die polnische Spiritualität besonders geprägt haben, was sich eigentlich bis heute auswirkt. Es bewahrheitete sich zu dieser Zeit, daß der Katholizismus eine integrierende Rolle für alle Schichten der polnischen Gesellschaft, und zwar in allen Teilungsgebieten, bildet.

In der Zeit vom Untergang des Staates bis zum Novemberaufstand 1830 gab es außer Klemens Maria Hofbauer, der von 1787 bis 1808 in Warschau wirkte, keine größere spirituelle Persönlichkeit und somit auch keine tiefere geistige Strömung.

In der Zeit zwischen den beiden Aufständen (1830-1863) sind im Ausland 1835 die Resurrektionisten entstanden, die die Seelsorge unter den polnischen Emigranten ausübten und auf das religiöse Leben des Landes selbst Einfluß hatten. Auch andere Orden sind zu dieser Zeit entstanden, wie die Dominikanerinnen von Kolumba Białecka (1861), die Felizianerinnen von Angela Truszkowska (1855) und die Schwestern der Unbefleckten Empfängnis Mariens (Niepokalanki) von Marcelina Darowska (1857).

Besonders reich an geistigen Initiativen war die Zeit vom Januaraufstand 1863 bis zum Ende des 1. Weltkrieges. Nach der Krise des Kulturkampfes kam es im preußischen Teilungsgebiet zu einer gewissen Stabilisierung des religiösen Lebens. 1893 hat hier Maria Kozłowska den Orden des Guten Hirten (Pasterki) gegründet. Am besten für die Kirche war die Situation im österreichischen Teilungsgebiet, wo jene Orden eine Zuflucht fanden, die aus Preußen oder Rußland flüchten mußten. Die Niederlage des Januaraufstandes brachte für das Gebiet des Königsreiches Polen eine Verfolgung der Kirche mit sich. Trotzdem konnten hier u.a. die 26 durch den seligen Honorat Koźmiński (gest. 1916) ins Leben gerufenen Orden sich entfalten. Sie engagierten sich in Stadt und Land stark für die Arbeit an den Grundlagen.

An der Wende des 19. und 20. Jahrhunderts gab es in Polen eine so große Renaissance der Spiritualität, wie seit der Zeit des Konzils von Trient nicht mehr.

In der Zwischenkriegszeit verlegte die katholische Kirche den Schwerpunkt ihrer Tätigkeit auf die Laien, die später im Laufe des 2. Weltkrieges ein gutes Examen an christlicher Reife, sei es an caritativer Arbeit, sei es allgemein in der Verfolgungszeit der Kirche, abgelegt haben.

Die Geschichte der Spiritualität in Polen bestätigt die Tatsache, daß die Kirche hier immer eine ganz besondere Rolle im Leben des polnischen Volkes ausgeübt hat und dies auch weiterhin tut.